

AMERYKANIE SPRECYZOWALI ZADANIA USCYBERCOM

Departament Obrony wydał dokument, w którym określono zakres działania poszczególnych jednostek United States CyberCom (USCYBERCOM). Od tego momentu dowództwo będzie kierowało precyzyjnymi wytycznymi oraz dotyczącymi jego działalności. Czy Amerykańskie operacje w cyberprzestrzeni zyskają na wartości?

USCYBERCOM istnieje od 2013 roku i w tym czasie zbudowany zostały 133 - zespoły wojskowych specjalistów liczący około 6200 osób. Dowództwo przeprowadziło również wiele złożonych operacji w cyberprzestrzeni. Teraz jednostkę czekają zmiany związane z przystosowaniem się do ewoluującej rzeczywistości - donosi serwis FifthDomain.

9 stycznia Departament Obrony USA formalnie określił zadania grup specjalistów działających dla USCYBERCOM. „Teraz już mamy podpisany dokument, który określa czym są wojska przeznaczone do prowadzenia cyberoperacji” - podkreślił amerykański doradca wojskowy Dennis Crall, cytowany przez FifthDomain.

Ekspert dodał, że w przeciwieństwie do przestrzeni powietrznej, morskiej oraz operacji naziemnych, wcześniej nie istniały przepisy szczegółowo precyzujące role, zadania, odpowiedzialność oraz inne elementy związane z personelem zespołów cybernetycznych. Pomimo, że cyberprzestrzeń jest wymiarem znanym od ponad 20 lat, to jednak nadal jest to stosunkowo nowa dziedzina w sił zbrojnych

„Po raz pierwszy zdefiniowaliśmy, czym jest zespół ochrony w cyberprzestrzeni. Wiemy, jakie są zadania i role. Wiemy dokładnie, jaką mają misję (...) i jak je oceniać” - podkreślił Dennis Crall.

Jak wskazuje FifthDomain, doktryna cyberobrony stale ewoluuje, dlatego też operacje defensywne zawsze pozostają w tyle za zdolnościami do realizacji działań ofensywnych. Dodatkowo, dzięki zebranemu przez lata doświadczeniu zespoły odpowiedzialne za cyberprzestrzeń prowadzą swoje operacje w inny sposób niż w przeszłości.

Dokument wydany przez Departament Obrony usprawni między innymi proces przywrócenia zespołów USCYBERCOM do pełnej gotowości po realizacji określonych zadań bądź operacji. Równie ważne jest możliwość sprawnego rozlokowania personelu w odpowiednich jednostkach, aby podnieść efektywność działania U.S. Army.

Dennis Crall w wywiadzie dla FifthDomain zaznaczył, że nowe przepisy regulują również kwestie związane ze sprzętem używanym w ramach USCYBERCOM, jednak pozostawiono pewną furtkę do elastycznego korzystania z określonych narzędzi na potrzeby danej misji.

Czytaj też: [Amerykanie wzmacniają zdolności "cyber" na Pacyfiku. Ostrzeżenie dla Chin](#)